Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

2000 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 33 000, z odnosz. do domu M. 35 000. Zamiejsc. M. 35 000. Zagranicą Mk 60.000.

Nr. 193. — Rok VI. Kraków, środa 15 sierpnia 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Dla wszystkich Czytelników „GONCA KRAKOWSKIEGO"

Do dzisiejszego Nru z datą dnia 15-go sierpnia 1923 r. załączamy

„Cennik Nr. 8" „Warszawskiej Spółki Manufakturowej"

w Warszawie, ul. Jasna Nr. 18-20, Tel. 243-80

Firma ta załatwia zlecenia na pisemne zamówienia pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze) na odpowiedzialność firmy. — W razie jeżeli towar nie odpowiada, przyjmujemy z powrotem i zamieniamy na inny towar lub zwracamy pieniądze.

Uwaga! Cennik Nr. 8 był drukowany w kwietniu 1923 r., wobec tego do cen umieszczonych w obecnym Cenniku dolicza się dodatek drożyźniany, jednak nasz towar kalkuluje się **o wiele taniej**, niż u innych firm, a zwłaszcza w sklepach prowincjonalnych.

918

Cuno ustąpił.

Zwycięstwo komunistów i socjalistów.

Kanclerz Cuno ciągle oświadczał, że nie ustąpi. — Nagła dezercja kanclerza i jej powody. — Uchwały berlińskich „rad robotniczych" przeciw niemu. — Także socjaliści domagają się jego ustąpienia. — Wielka Koalicja parlamentarna z udziałem socjalistów. — Dr. Stresemann następcą Cuna? — Komuniści wrogami każdego gabinetu, opierającego się o koalicję parlamentarną. — Do „rad robotniczych" Niemcy jeszcze nie dojrzały. — Nie będzie narazie rewolucji.

(X) Przez cały ubiegły tydzień nadchodziły z Berlina półurzędowe zaprzeczenia, **jakoby kanclerz Cuno nosił się z myślą ustąpienia.** Zapewniano owszem, iż, pomimo wszystko, **wytrwa na swem bardzo trudnem w tej chwili stanowisku,** ponieważ zrzeczenie się odpowiedzialnego urzędu kanclerza Rzeszy mogłoby być uważanem za rodzaj dezercji właśnie z powodu sytuacji, w jakiej obecnie znajdują się Niemcy.

Tymczasem ostatnie depesze przyniosły wiadomość, **że kancl. Cuno popełnił taką dezercję, podając się dn. 11 bm. z całym gabinetem do dymisji.**

Jakie były powody, które skłoniły go do tak nagłej a radykalnej zmiany swych zapatrywań — depesze nie podają. Zestawiając jednak szereg ostatnich wydarzeń politycznych w Niemczech, nietrudno znaleźć logiczne przyczyny, które zmusiły dra Cuno do wycofania się ze stanowiska kanclerza. A zupełnie jest obojętnem, jak motywował on **pod względem formalnym swe ustąpienie.**

Otóż, niepomierny wzrost w siły partji komunistycznej niemieckiej, która zaczyna brać górę nad socjalną demokracją pod względem wpływu na masy robotnicze, zdaje się być tą okolicznością, jaka wpłynęła ostatecznie na decyzję dra Cuno. **Na pełnem zgromadzeniu „rad robotniczych", które odbyło się dnia 10 bm.** w Berlinie, nietylko uchwalono strajk generalny, trwać mający od 11 do 14-go bm., ale także uchwalono rzereg rezolucji natury gospodarczo-polityoznej, a **na ich pierwszem miejscu — żądanie natychmiastowego ustąpienia kanclerza.**

Pod wpływem wiadomości o powyższych uchwałach zebrała się natychmiast grupa parlamentarna socjalne demokratyczna i odbyła narady razem z przedstawicielami związków zawodowych nad tem, co należałoby uczynić, aby sparaliżować nacisk komunistów. Ale wśrów uchwał tej grupy **na pierwszem miejscu znalazło się żądanie, aby dr. Cuno niezwłocznie ustąpił. Rzecz prosta, że socjaliści, aczkolwiek** dotąd popierali **dra Cuno,** nie mogli dalej tego czynić, ponieważ licytując się z komunistami o względy robotników, musieli zerwać z najniepopularniejszym dziś w Niemczech człowiekiem, jakim jest dr Cuno, którego nieudolnej polityce wewnętrznej a po części i zagranicznej przypisuje opinja publiczna obecną katastrofę ekonomiczną Niemiec.

Przy tej sposobności pragną socjaliści upiec swoją pieczeń. Mianowicie, opuszczając dotychczasowe stanowisko, postanowili zgodzić się **na utworzenie wielkiej koalicji parlamentarnej,** której propozycję odrzucili po ustąpieniu kancl. Wirtha. Wynikiem tej kombinacji byłoby **mianowanie „ich człowieka", dra Stresemanna, kanclerzem.**

Zawczesnem byłoby tworzenie kombinacji na temat polityki, jaką będzie uprawiał nowy rząd niemiecki. To jest jednakże pewnem, że będzie musiał liczyć się — choćby na jego czele nawet nie stanął dr Stresemann — z uchwałami, powziętemi podczas codopiero wspomnianych obrad parlamentarnej grupy socjalistycznej, gdzie, między innemi, znajduje się żądanie **przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.** Wiadomo zaś, że nacjonaliści niemieccy, dokładniej mówiąc monarchiści są tego przystąpienia zażartymi wrogami, godząc się na tym punkcie z komunistami, którzy ze swej strony tylko międzynarodówkę moskiewską uznają za jedyne zrzeszenie międzynarodowe. Skutkiem tego nowy rząd, spełniając życzenie socjalnych demkratów, zawsze będzie miał przeciw sobie te skrajne żywioły: monarchistów i komunistów.

Komuniści są przeto zdania — jak to wynika z wynurzeń ich centralnego organu „Die rote Fahne" — że ewentualny **gabinet Stresemanna będzie tylko dalszym ciągiem gabinetu Cuna,** albowiem w sprawie Zagłębia Ruhry będzie, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa kontynuował wspieranie biernego oporu, a co się tyczy reformy podatkowej — to przechodzi w duchu zamierzeń swego poprzednika.

Z wynurzeń tych można zatem wnioskować, że komuniści niemieccy gotują się już do opozycji przeciw następcy kanclerza Cuno. Ich bowiem celem najbliższym jest uniemożliwienie w Niemczech każdego rządu — choćby nawet socjalistycznego — opierającego się na koalicji parlamentarnej, w skład której wchodzą, obok socjalistów, partje burżuazyjne.

Czy jednak Niemcy „dojrzały" już do rządów „rad robotniczych" — w to wątpić należy, przynajmniej tak długo, dopóki socjaliści nie stracili jeszcze w zupełności panowania nad niemieckiemi masami robotniczemi. Temsamem przewidywania bliskiego wybuchu rewolucji socjalnej w Niemczech zdają się być bezpodstawnemi.



Tak sobie wyobrażali nasi romantycy oświatę ludową i... doczekaliśmy się jej.

Senacki wąż morski.

(*Telefonem od własnego korespondenta*).

Warszawa.

Na wczorajszem posiedzeniu senackiej komisji gospodarstwa społecznego omawiano ponownie sprawę ustawy o patentach i znakach ochronnych.

Projekt ustawy znajdzie się na posiedzeniu plenarnem senatu we czwartek.

We czwartek idą senatorzy na urlop.

(*Telefonem od własnego korespondenta*).

Warszawa.

We czwartek odbędzie się ostatnie posiedzenie plenarne senatu poczem senatorowie rozjeżdżają się na urlopy. Na tem posiedzeniu załatwiony będzie m. in. **projekt ustawy o opiece społecznej.**

Powrót min. handlu z Paryża.

(*Telefonem od własnego korespondenta*).

Warszawa.

Wczoraj rano wrócił z dwutygodniowej podróży do Paryża i Zurychu p. minister handlu i przemysłu **Kucharski.**

W sferach politycznych krążą niesprawdzone dotąd, pogłoski, że p. minister miał powierzoną jakąś misję finansową i że powrócił z rezultatami **pozytywnymi.**

Prezydent ministrów

zwiedza granice państwa.

Warszawa (PAT).

„Gazeta Warszawska“ donosi że prezydent ministrów zwiedził wczoraj niektóre miejscowości nadgraniczne w obszarze byłego pasa neutralnego.

Nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy

w walce z bolszewikami.

Warszawa (PAT).

Dziś o godzinie 9 w kościele pobazyliańskim odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za żołnierzy 236, 13 i 36-go pułku piechoty poległych bohaterską śmiercią w bitwie pod Ossowem wraz z kapelanem ks. Skorupką.

Zjazd Związku inwalidów wojennych

w Warszawie.

W obradach bierze udział przeszło dwustu delegatów reprezentujących sto dwanaście oddziałów Związku.

Warszawa (PAT).

Onegdaj rozpoczęły się obrady zjazdu delegatów związku inwalidów wojennych. **Przybyło 213 delegatów reprezentujących 112 oddziałów związku.**

Obrady rozpoczęły się uroczystem nabożeństwem w katedrze odprawionem przez ks. prałata Niewiarowskiego wobec przedstawicieli rządu, ministerstwa spraw wojskowych i publiczności. Po nabożeństwie nastąpiło oficjalne otwarcie zjazdu. Przewodniczącym wybrany został najstarszy wiekiem inwalida, adw. Olszewski z Krakowa, zastępcą p. Biegalski. Po części oficjalnej, obejmującej przemówienia powitalne zjazd powziął rezolucję wyrażającą cześć pamięci śp. Gabrjela Narutowicza oraz hołd dla marszałka Piłsudskiego. Przed południem obradowały komisje, a na popołudnie wyznaczono plenarne posiedzenie.

Za strajki zapłacą Gdańszczanie

utratą zarobków!

Warszawa. (PAT).

Wskutek strajku w porcie gdańskim do portu w Gdyni przybył dnia 10 sierpnia statek francuski **Centulli,** który po wyładowaniu przywiezionego ładunku ma przyjąć na pokład 1600 robotników polskich udających się do Francji na roboty sezonowe, oraz 300 emigrantów do Ameryki. Emigranci będą przewiezieni z Nowego domu emigracyjnego w Wejherowie wprost do Gdyni **z pominięciem terytorjum wolnego miasta Gdańska.**

Stolica walczy skutecznie z drożyzną!

Szereg rewizji i aresztowań spekulantów. — Wykryto magazyny z przechowywanym towarem. — Rewizje cenników w restauracjach.

Warszawa. (PAT).

Na zlecenie nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną, dra Bajdy, komisarz rządu na miasto Warszawę zarządził szereg rewizji celem wyszukania zapasów towarów, ukrywanych przez spekulantów.

Rezultatem był sekwestr znacznych ilości towarów przechowywanych na pasek, oraz szereg aresztowań.

Warszawa. (AW.).

W ubiegłą sobotę od rana do późnego wieczora, funkcjonarjusze Urzędu Walki z lichwą dokonywali rewizji cenników w restauracjach. Wyniki te dla wielu restauracji są niepomyślne.

Żądamy zwrotu zagrabionych 8 gmin przez Łotwę!

Trzy lata nie troszczyły się o to rządy lewicowe.

Warszawa w sierpniu.

W okresie inwazji bolszewickiej w r. 1920, kiedy wojska nasze zmuszone były cofać się z północno-wschodnich kresów, Łotwa po porozumieniu się z dowództwem polskim zajęła 8 gmin na południe od Dźwiny, stanowiących krąg sąsiadujący z Dynaburgiem.

Od tego czasu minęły przeszło trzy lata.

Pokój ryski ustalił granice wschodnie Polski — Łotwa jednak nie spieszyła się i nie spieszy z oddaniem tych gmin.

W sprawie tej była już w roku zeszłym interpelacja w Sejmie, odesłano ją do komisji, a o sprawie głucho.

Zapowiedź nowej konferencji państw sojuszniczych.

Proponowany jest Londyn na miejsce obrad lub Szwajcarja.

Rzym. (PAT).

W tutejszych kołach politycznych szeroko jest omawiana możliwość zwołania nowej konferencji premjerów państw sprzymierzonych z końcem tego miesiąca. Jako miejsce obrad brany jest pod uwagę Londyn, wobec tego jednakże, iż Belgja, która zainicjowała tę konferencję wyraziła życzenie, aby odbyła się ona na gruncie neutralnym, możliwą jest rzeczą, iż konferencja odbędzie się w Szwajcarji.

Agitacja bolszewicko-niemiecka sięga aż do Paryża.

„Humanite“ ogłasza odezwę do robotników francuskich.

Paryż. (PAT).

Ogólny niezależny związek robotników zamieścił w „Humanite“ odezwę do robotników francuskich. W odezwie tej zwrócono uwagę **na nędzę w jakiej znajduje się niemiecka klasa robotnicza,** z tego powodu proklamowali robotnicy niemieccy **trzechdniowy strajk generalny na całe Niemcy.**

Akcja dyplomatyczna mocarstw w Chinach.

Bezpieczeństwo obywateli obcych państw w Chinach poważnie zagrożone. — Napady band na pociągi kolejowe trwają. — Omawiany jest zamiar wysłania wojennej floty francuskiej na wody chińskie.

Paryż, (PAT).

Półoficjalnie potwierdzają, że jest w toku akcja dyplomatyczna mocarstw w Chinach celem obrony obywateli obcych państw i zapewnienia im bezpieczeństwa, w związku z ciągłymi napadami na pociągi. W chwili obecnej odbywa się wymiana zdań między mocarstwami w sprawie gwarancji, jakich należy żądać od rządu pekińskiego.

Rząd francuski zamierza podobno zwiększyć swe siły wojenne na wodach chińskich.

Dlaczego rząd polski musi ciągle drukować marki polskie?

Mały przykład z Warszawy, — A ile podobnych faktów dzieje się w całej Polsce?

Warszawa, w sierpniu.

Jak wiadomo rząd polski od czasu do czasu, na skutek spadku marki, podwyższa różne opłaty, **od papierosów, wódki, soli i t. d.** Konsumenci te zwiększone opłaty płacą co do grosza. Kupcy nawet już przed terminem podwyższają ceny.

Ile jednak z tego wpływa do skarbu?

Władze skarbowe warszawskie od pewnego czasu uderzone były, że kupcy-hurtownicy mają na ogół b. małe zapasy towarów. I tak gdy przyszło do uiszczenia dodatkowej opłaty od soli, najwięksi hurtownicy zgłaszali po 1 do 2 tysięcy kg. zapasu i od tej sumy opłacali zwiększony podatek. Władze skarbowe postanowiły sprawdzić deklaracje kupców i **wykryły niesłychane złodziejstwa.**

Nadkomisarz kontroli skarbowej Szypulski, przy udziale kontrolerów, niedelikatnie zrewidował jawne i tajne magazyny w Warszawie i składy różnych kupców i zamiast 1—2 tysięcy znalazł olbrzymie zapasy, od których nie zapłacono podatku.

Stwierdzono, że 6 tylko kupców w Warszawie ograbiło rząd **na 78 miljonów mkp.** A ileż jest takich w całej Polsce?

Gdyby też władze skarbowe na prowincji mniej były ospałe i pomyślały o podobnych rewizjach ale nietylko u hurtowników **solnych** lecz także **tytoniowych i spirytusowych?**

Czekamy!

Katastrofa kolejowa w Czechach.

Jedna osoba zabita, dwudziestu podróżnych rannych.

Pilzno (PAT).

Dyrekcja kolei podaje, że w ubiegłą sobotę wieczorem koło Neudorf pociąg osobowy zderzył się z pociągiem towarowym, przyczem jeden funkcjonarjusz kolejowy został zabity, a 20 podróżnych odniosło rany.

Straszliwe upały we Francji.

Paryż (AW).

Dzienniki notują, że podczas obecnych upałów we Francji w Tuluzie 8 bm. zanotowano **najwyższą temperaturę jaka kiedykolwiek obserwowaną była we Francji. O godz. 1-szej w południe termometr wskazywał 42° Celsiusza w cieniu, o godzinie 2 i pół popołudniu temperatura doszła do 44° Cel.**

Walka z drożyzną.

(Wywiad z nadzwyczajnym komisarzem do walki z drożyzną drem Bajdą).

Rosnące jak na drożdżach ceny artykułów pierwszej potrzeby, brak niektórych z nich, a równocześnie wiadomości o przedłożonym Radzie ministrów przez nowo mianowanego nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną planu zwalczania tych plag, skłoniły nas do zwrócenia się do dra Bajdy z prośbą o informacje w powyższych sprawach.

Nadzwyczajny komisarz, mimo, że dzień cały ma pochłonięty rozpatrywaniem się w zarządzeniach dotąd wydanych, konferencjami i układaniem planu działania na przyszłość, znalazł jednak i dla nas trochę czasu, a wiadomościami otrzymanemi dzielimy się z czytelnikami.

Komisje ekspertów i ich cenniki.

— Wracam właśnie — mówi dr Bajda — z konferencji jaką odbyłem z komisarzem rządu i referentami w sprawie zadecydowania, czy i w jakiej mierze komisje ekspertów są dzisiaj potrzebne i czy działalność ich przyczynia się do powstrzymania zapędów świata handlowego w kierunku ustawicznego podwyższania cen, czy też opinja tych ekspertów powoduje nieraz właśnie zachętę do podwyżki. Ustaliliśmy, że zanim odnośna sprawa będzie definitywnie rozstrzygnięta, reprezentant rządu nie będzie uczestniczył w obradach ekspertów, zwoływanych przez poszczególne związki. — Zaznaczam, że cenniki ustalane dla poszczególnych grup, na posiedzeniach komisji ekspertów nie mają charakteru urzędowego i że kupiec, ustalając ceny towarów według cennika swego związku, nie może bronić się przed zarzutem przestępstwa o lichwę tem, że ceny u niego są zgodne z cennikiem komisji ekspertów.

Magazynowanie towarów i rewizje.

— Czy zadowolony jest pan komisarz z wyników rewizji dokonywanych w celu odnalezienia zmagazynowanych towarów?

— Co do tych rewizyj, prowadzonych z ramienia komis. rządu m. Warszawy, będą one w dalszym ciągu kontynuowane, gdyż wyniki ich świadczą, że jednak znajdują się poważne zapasy artykułów pierwszej potrzeby, przechowywane przez hurtowników i detalistów w celu uzyskania wyższych cen. We wszystkich wypadkach zakwestjonowania towarów przez organy śledcze sprawy oddano do prokuratury, celem prowadzenia śledztwa, a towar zasekwestrowano.

(Ze spisów nazwisk osób, podanych przez pisma, dowiedzieliśmy się że przechowywane towary znaleziono wyłącznie u żydów. Red.).

— Z uwagi, że Rada ministrów uchwaliła przekazać ministerstwu spraw wewnętrznych prawo do wydawania rozporządzeń z zakresu magazynowania i ujawniania zapasów powszedniego użytku, spodziewam się, że mając szersze atrybucje ustawowe, zdołam w większej mierze przeciwstawić się zakusom spekulantów, pragnących osiągnąć jaknajwiększe zyski, które przy obecnych konjunkturach drożyźnianych, spowodowanych ustawicznym spadkiem marki polskiej, łatwo osiągnąć.

Rzetelni kupcy.

— Nie mamy zamiaru — mówił dalej nadzwyczajny komisarz — prześladować represjami kupców rzetelnych i solidnych, którzy w kalkulacjach swoich trzymają się zasady godziwego zysku i mam wrażenie, że tępiąc zbyteczne pośrednictwa, raczej pomagam tym uczciwym kupcom, którzy, prowadząc rzetelnie księgi handlowe, opłacać będą podatek przemysłowy, czego z pewnością nie zrobią spekulanci.

Wiadomo, że obecnie rzucili się do handlu ludzie, którzy z handlem nic wspólnego nie mają i ci, nie płacąc patentu, ani podatków, nie trzymając lokali sklepowych, ani magazynów robią jednak wielkie tranzakcje handlowe potajemnie, uchylając się od nadzoru władz.

Cukier.

— Jak przedstawia się na przyszłość sprawa cukru, którego taki brak jest obecnie?

— Nadzwyczajny komisarz ma do dyspozycji zaledwie 400 wagonów cukru miesięcznie i tą ilością musi obdzielić zakłady aprowizacyjne większych miast, jak również centralne związki spożywcze.

Ilość ta nie pozostaje w żadnym stosunku do właściwego zapotrzebowania sfer grupujących się właśnie koło tych miejsc rozdzielczych.

Związki cukrowników zastrzegły sobie do dowolnej rozsprzedaży conajmniej dwie trzecie części produkcji cukru i ten cukier właśnie jest przedmiotem handlu pokątnego, a na przydział jego nadzwyczajny komisarz niema żadnego wpływu. Cukrownicy sprzedają różnym odbiorcom, wedle własnego uznania. Zdawałoby się, że cukier ten w wolnym handlu powinien zaspokoić potrzeby ogółu konsumentów, niestety idzie on przeważnie na cele przemysłowe i tem tłumaczy się jego brak w codziennej konsumcji.

— Chcąc przeto zaradzić brakowi cukru i uspokoić ludność, zwróciłem się do związków cukrowników z życzeniem, aby w zrozumieniu potrzeb ogółu i w intersie państwa, przeznaczyli do mojej dyspozycji znaczniejszą ilość wagonów. Wówczas będę miał możność obdzielić w większej ilości przynajmniej tych najbardziej potrzebujących konsumentów, a więc robotników, urzędników, emerytów i inwalidów, którzy nie mają funduszów na nabywanie cukru po paskarskich cenach.

— A jeżeli cukrownicy nie okażą należytego zrozumienia sytuacji i interesów państwa?

Dr Bajda nic nie odpowiedział, tylko uśmiechnął się znacząco. Ten uśmiech nie wróżył jednak nic dobrego cukrownikom, którzy nie odpowiedzą na jego apel.

Nielegalny wywóz za granicę.

— Czy poczynił pan jakie zarządzenia, aby udaremnić nielegalny wywóz towarów zagranicę?

— Wywóz taki będzie ostro tępiony. Dziśaj już do miejscowości podejrzanych wysłane zostały organy śledcze, aby na miejscu sprawdzić, czy przemycanie towarów istotnie ma miejsce, jak to w ostatnich czasach prasa głosiła.

Rezerwa zbożowa.

Na pytanie, dotyczące gromadzenia rezerw zbożowych, o którem ukazały się w prasie wiadomości, pan komisarz odpowiedział:

— Chcąc zabezpieczyć większe miasta przed brakiem mąki i chleba, postanowiłem rozszerzyć akcję skupywania zboża za pośrednictwem głównego urzędu żywnościowego w Poznaniu, który przy zakupie posługiwać się będzie o ile możności, związkiem producentów, aby uniknąć pośrednictwa.

Niezależnie od pewnej ilości, przeznaczonej co miesiąc na spożycie, mają być utworzone osobne rezerwy, z których czerpać się będzie w chwili, gdyby z jakichkolwiekbądź przyczyn normalne dostawy zawiodły.

— Z uwagi, że związki młynarzy otrzymały z P. K. K. P. większe kredyty na zakupno zboża, zastrzegłem sobie prawo kontroli zużycia tych kredytów, oraz ingerencję co do kalkulacji cen mąki, oraz co do tego, komu mąka ta ma być sprzedawana.

Zarządzenie to uważamy za bardzo słuszne, gdyż dotąd hurtownym handlem zboża trudnił się przeważnie pośrednicy żydzi, którzy korzystne konjunktury taniego kupna wyzyskiwali dla napełnienia swoich kieszeni, natomiast przy projektowanym przez nadzw. komisarza gromadzeniu zapasów, ewentualna zwyżka cen zboża na gieldzie nie będzie się odbijać na konsumentach, gdyż Gł. urząd żywnościowy nie będzie miał żadnego interesu w podwyższaniu cen, posługując się funduszami, udzielonymi przez państwo. — Red.

Węgiel.

— W związku z niezbyt daleką już od nas zimą, ludzie, przerażeni są wysokiemi cenami węgla...

— Tak! Węgiel należy bezsprzecznie do najdroższych artykułów codziennego użytku. Ceny, podyktowane obecnie przez zorganizowany przemysł węglowy nietylko osiągnęły, ale grubo przekroczyły ceny przedwojenne, wedle relacji złota. A jest to artykuł, na którym opiera się w znacznej mierze przemysł i im wyższe są ceny węgla, tem i ceny wyrobów przemysłowych z natury rzeczy wzrastać muszą. Tem właśnie tłumaczy się zjawisko, że zwyżka cen artykułów i wyrobów fabrycznych wyprzeda zawsze ceny towarów spożywczych.

Od chwili zniesienia sekwestru, rząd nie miał środków do powstrzymania właścicieli kopalń w ustanawianiu podwyżki cen, jak również nie miał możności dysponowania choćby minimalną ilością wagonów węgla. Ten stan może doprowadzić do bardzo niebezpiecznych komplikacyj na wypadek, gdyby pośrednicy węglowi, mający monopol w kopalniach, chcieli celowo bojkotować większe miasta, lub zakłady przemysłowe.

— Liczę na lojalność potentatów węglowych wobec rządu i spodziewam się, że bez uciekania się do środków przymusowych, skłonię ich do oddania do mojej dyspozycji większych ilości węgla.

Mam również nadzieję, że dzisiejsze ceny poddane będą gruntownej rewizji i zostaną zniżone, a co najmniej na dłuższy okres czasu niezmienione.

Mięso i współdzielnie.

— Zwalczanie drożyzny mięsnej rozpatruję obecnie i stanowczo przeciwstawię się tak spekulantom w handlu bydłem, jak i wielkim hurtownikom, którzy detalistom dyktują dowolne ceny.

Pragnę jeszcze dodać, mówił nadzwyczajny komisarz, że wobec braku funduszów obrotowych we współdzielniach spożywców, zamierzam udzielać im nadal kredytu, albo w gotówce, albo wyjednać dla nich kredyt towarowy w tych instytucjach, które z ramienia nadzwyczajnego komisarza zajmują się dostawą artykułów spożywczych.

Tramwaje elektryczne będą podlegać ministerstwu spraw wewnętrznych.

W nowym projekcie ustawy o koncesjonowaniu kolei prywatnych, zawarte jest postanowienie, mocą którego koleje elektryczne miejskie (tramwaje) pod wzgl. administracyjnym wyjęte być mają z pod dotychczasowej hierarchji ministerjum kolei żelaznych i poddane kompetencji ministerjum spraw wewnętrznych. Tylko ogólny nadzór techniczny nad tramwajami ma pozostać przy ministerjum kolei żelaznych.

Odkrycie tajemnych budowli podziemnych.

Z Wilna donoszą nam, że w obrębie miasteczka Wielucìany (około N. Wilejki) natrafiono na reszty muru z wapna i żwiru, lochy, sklepienia i schody prowadzą głęboko pod ziemię.

Dobrze byłoby, aby nasi miłośnicy starożytności tem się corychlej zainteresowali. Tajemnicze budowle podziemne sięgają, zdaje się, wieków średnich.

P. T. Prenumeratorów

Prosimy o natychmiastowe uiszczenie przedpłaty za miesiąc sierpień w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzemać wysyłkę dziennika.

Co się dzieje w całej Polsce.

W krainie utytułowań i orderów nareszcie utrudnienia. — Cisną się do Polski Niemcy, choć z duszy nas nienawidzą. — Rozporządzenie w sprawie tajnego uniwersytetu lwowskiego. — P. Piłsudski, „Diło" i każda liszka swój ogon chwali. — Organizują się powszechne zawody konne wojsk polskich. — Mąka będzie spadać w cenie. — Żniwo jednego huraganu.

Prezydjum rady ministrów rozesłało w dniu 8 b. m. do wszystkich ministerjów okólnik, w którym przypomniało, że zgodnie z art. 96 Konstytucji urzędnikom i wogóle obywatelom państwa polskiego nie wolno jest bez zezwolenia Prezydenta państwa korzystać z orderów i tytułów, nadanych im przez państwa cudzoziemskie.

O zezwolenia na noszenie orderu, lub korzystanie z tytułu należy składać odpowiednie podania do prezydjum rady min., przyczem urzędnicy państwowi winni dokonać tego za pośrednictwem swych przełożonych, prywatni zaś obywatele przez władze administracyjne I-ej instancji.

*

W ostatnich dniach straż graniczna i policja na kresach zachodnich zatrzymywała i odprawiała z powrotem mieszkańców Śląska pruskiego, przeważnie Niemców, którzy usiłowali przekradać się przez granicę na naszą stronę. Przekraczający granicę niezaopatrzeni w odnośne dokumenty, tłumaczyli się, iż zmusza ich do tego niesłychana drożyzna i brak żywności na terytorjum pruskiem.

W Warszawie krążyła nieprawdziwa wieść, jakoby na przystanku Włochy zatrzymano aż całą partję uciekinierów przed głodem.

*

Kuratorjum lwowskiego okręgu wydało do szkół średnich okólnik w sprawie t. zw. tajnego uniwersytetu ukraińskiego. Zaznaczywszy, że do wiadomości kuratorjum doszło, iż niektórzy nauczyciele szkół średnich, oczywiście należący do partji ukraińskiej, uczą w tej pseudo-uczelni wzbronionej przez władze, grozi prawnemi konsekwencjami w razie gdyby władze szkolne dowiedziały się o bezprawnem wykładaniu nauczycieli w tej antypaństwowej placówce.

*

Im mniej się u nas uwydatnia rzeczywista praca i zasługa, tem więcej natomiast spotykamy się z przechwałkami i wzajemną adoracją. Niedawno p. Piłsudski obronę Lwowa w pamiętnym swym odczycie zarejestrował na swój niejako osobisty rachunek. Z tą samą bezceremonjalnością postąpiło onegdaj lwowskie „Diło", które w artykule wstępnym m. i. pisze o chwilach, poprzedzających zawarcie traktatu ryskiego:

> Sytuacja Polski była skomplikowana. Polska była związana układem z Petlurą i kooperacją z Wranglem. Wówczas siedzieli w Warszawie i Petlura i przedstawiciel Wrangla — gen. Machrow. Kilka miesięcy przedtem armia U. N. R. uratowała Polskę przed pogromem. Pułki gen. Bezruczki nie dopuściły do zajecia Częstochowy (sic!) pułki gen. Omelanowycza-Pawleńki nie pozwoliły bolszewikom zająć całej Galicji Wschodniej.

Im dalej zatem od wypadków wojennych, tem więcej zbawców wychodzi z ukrycia i reklamuje swe zasługi.

Wkrótce zapewne dowiemy się, że... Petruszewycz uratował Oświęcim przed najazdem Budiennego.

*

W dniach od 5 do 8 października b. r. odbędą się w Warszawie pierwsze powszechne zawody konne o mistrzostwo wojsk polskich.

Organizacje zawodów objął departament II jazdy. Wezmą w nich udział wszystkie pułki jazdy, centralna szkoła kawalerji, wszystkie dyony artylerji konnej, wszystkie pułki artylerji polowej i ciężkiej, obóz szkolny artylerji i wszystkie dyony wojsk taborowych.

Każdy z wymienionych oddziałów wystawi na zawody trzech oficerów i trzy konie.

Przed zawodami głównymi odbędą się w oddziałach rozgrywki wstępne, oraz zawody w okręgach korpusów do dnia 15 września.

*

Mąka pszenna krajowa z tegorocznych zbiorów zjawi się na rynku dopiero za 2—3 tygodnie. Tymczasem ze względu na zwyżkę walut obcych ceny mąki amerykańskiej mają tendencję mocno zwyżkową.

Przy zawieraniu tranzakcyj wagonowych żądano ostatnio za krajową mąkę pszenną po 14.000 mk. za kg., za amerykańską zaś po 15.000 mk. za kg.

Zjawienie się na rynku żyta nowego urodzaju zatamowało dalszy wzrost cen mąki żytniej.

*

Piszą nam z Krechowa: W pierwszych dniach sierpnia b. r. nawiedził wieś Krechów w powiecie żółkiewskim huragan połączony z trąbą powietrzną. We wsi uległo zniszczeniu około 30 stodół, stajen i chat. wielką ilość drzew owocowych i leśnych połamał on i powywracał z korzeniem. Na szkole zerwał część dachu blaszanego. Huragan zniszczył także słynną aleję lipową, sadzoną przez króla Sobieskiego. Folwark obok Krechowa zwany Mirów bardzo zniszczony, wszystkie budynki gospodarskie uszkodzone, a dach na gorzelni całkiem zerwany.

W Wiszence w powiecie gródeckim huragan również wyłamał wiele drzew w lasach.

W Załużu zniszczył huragan 130 budynków, w polach straty bardzo znaczne. W Karnikach i Cetali także wielkie szkody w budynkach. W lasach mnóstwo drzew połamanych. Przed pięciu laty zniszczył pożar ćwierć wsi Załuże.

Rychła pomoc w materjałach budowlanych i gotówce konieczna.

Skandaliczne ukrywanie szpiegostwa.

Spiskowców rewolucyjnych kazano wypuścić. — Litwini krzyczą obecnie na całe gardło, że w Polsce dzieją się im krzywdy. — Jeszcze jeden obrazek rządów lewicowych!

Kraków, w sierpniu.

„Gazeta Warszawska", jeden z najpoważniejszych i skrupulatnych pod względem informacyjnym dzienników, zamieszcza następujące uwagi w korespondencji z Wilna:

W tolerancyjnej Polsce wszystko uchodzi. Kiedy wśród uczącej się młodzieży litewskiej oraz jej kierowników w Wilnie wykryto spisek rewolucyjny, policja nasza wzięła się energicznie do dzieła, aresztowano cały szereg najbardziej skompromitowanych osób, wytoczono proces, aliście nadszedł rozkaz z Warszawy: **„sprawę umorzyć, wszystkich wypuścić"!**

Na szczęście ówczesny prezes tymczasowego rządu Litwy środkowej p. Aleksander Mejsztowicz zdobył się na niezwykłą energję oprzeć się bezapelacyjnym rozkazom wszechwładnego p. Piłsudskiego i sprawa skończyła się ostatecznie krakowskim targiem: **aresztowanych wysłano do Kowna. Śledztwu sądowemu skręcono łeb, wdrożony już proces umorzono,** co dało możność Litwinom krzyczeć na świat cały, iż oskarżenie było wyssane z palca, chociaż w rzeczywistości dowody były niezbite.

Tymczasem Wilno przyłączone zostało do Polski, stanowisko wojewody czyli raczej, jak dotąd, **delegata rządu,** otrzymał p. Roman, — wierny i sumienny wykonawca rozkazów p. Piłsudskiego i ówczesnej belwederskiej **kliki, cała sprawa poszła w zapomnienie.** Wysłani przez p. Mejsztowicza **spiskowcy przeważnie wrócili na dawne stanowiska oczywiście pod zmienionemi nazwiskami, lub zostali przez innych zastąpieni.**

Tym sposobem robota litewska kwitnie i rozwija się w Wilnie i w Wileńszczyźnie lepiej może jeszcze niż za czasów **Litwy środkowej,** — czyli, wnioskując z korespondencji „Gazety Warszawskiej", — rewolucyjni spiskowcy litewscy siedzą sobie **spokojnie** w Wilnie, jedynie pod zmienionymi **maskami i dalej** pracują przeciw Polsce!

Czyli... w Polsce wolno co się komu podoba...

Czyli... **ładna była troska lewicy o całość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!**

Wykrycie archiwum fałszerzy paszportów zagranicznych

Tajemnica skrzyni na strychu. — Skąd mieli fałszerze pieczęć województwa pińskiego?

Warszawa w sierpniu.

Władze policyjne miały oddawna wiadomości, że przy ul. Sierakowskiej w Warszawie u niejakiego Jakóba **Kopera** znajduje się **FABRYKA FAŁSZYWYCH DOKUMENTÓW.**

Wczoraj wkroczono tam niespodziewanie i przeprowadzono niezwykle szczegółową rewizję.

Nie znaleziono jednak nic podejrzanego. Informacje policji były pewne, więc nie chciano wprost wierzyć, aby przestępcy tak zręcznie w porę ukryli wszelkie ślady.

W czasie rozpytywania się o różne rzeczy, dowiedziano się, że Koper ma do swego rozporządzenia prócz mieszkania jeszcze i komórkę na strychu w tym samym domu.

Udano się tam niezwłocznie i wśród rupieci

ZNALEZIONO WIELKĄ SKRZYNIĘ, OKRYTĄ KURZEM,

od lat nieotwieraną, jak się zdawało. Aby już żadnych nie mieć wyrzutów sumienia, otwarto tę skrytkę i przeszukano dokładnie. Zawalona była gałganami, rupieciami i dopiero na samem dnie były tam

W NIEZWYKŁYM PORZĄDKU UŁOŻONE PAPIERY.

To właśnie stanowiło archiwum fałszerzy. **Znaleziono moc blankietów paszportowych czystych i już wypełnionych, pieczęcie, dokumenty, fotografje, adresy różnych klientów i t. d. Słowem plon skrzętnej w poszukiwaniach policji był nader obfity.**

Paszporty opatrywane były **fałszywą pieczęcią województwa pińskiego.** Służyły przeważnie dla poborowych. Energiczne śledztwo na miejscu pozwoliło aresztować głównych fałszerzy: **Kopera Jakóba, Libabera Wolfa, i Rygiera Zysmana.**

Tajny cmentarz pomordowanych okrutnie Polaków pod pocztą w Lublinie!

W Lublinie przystąpiono obecnie do zakładania fundamentów pod nowo budujący się gmach poczty. W miejscu tem dawniej stał **budynek posterunku żandarmerji rosyjskiej.** Kopiący fundamenty robotnicy, wykopawszy do ły mniej więcej głębokości 1 metra 20 centymetrów natrafili na szczątki kości ludzkich. Kości znalezionych było dość dużo, między niemi także kilka czaszek ludzkich, a na jednej z nich trzymały się jeszcze resztki zbutwiałych włosów splecionych w warkocz.

Powiadomiono o tem tajemniczem odkryciu natychmiast władze sądowe, które zapewne przedsięwezmą śledztwo, w celu ustalenia pochodzenia tych dziwnych szczątków.

Zdaje się, że stoimy wobec **faktu zbrodni żandarmów rosyjskich** — na co wskazywał by fakt, że szczątki te znalazły się w dawnem siedlisku carskich siepaczy.

Rozmaitości z całego świata.

Grożąca producentom win na Węgrzech katastrofa. — Rozwody we Francji. — Kinematografy na usługach policji. — „Święto djamentu“ w Antwerpji. — Radium na wyspie Bornholm. Rozpowszechnienie telefonów w Danji.

Ostatnie urzędowe szacowania stwierdziły, że na Węgrzech **zapasy wina** w beczkach, wynoszą w bieżącym miesiącu **przeszło miljon hektolitrów.** Z powodu braku butelek oraz z powodu, że Węgry nie zawarły dotąd traktatów handlowych ze swymi sąsiadami, cała ta masa wina spoczywa w piwnicach, reprezentując olbrzymi unieruchomiony kapitał.

Z tego powodu **producentom wina grozi katastrofa,** której rozmiary zwiększą się jeszcze, ponieważ tegoroczny zbiór winogrom świetnie się zapowiada.

Węgierskie zgromadzenie narodowe powziąć ma w tych dniach szereg uchwał, zmierzających do ułatwienia wywozu wina węgierskiego za granicę.

*

Z Paryża donoszą, że świeżo ogłoszone dane statystyczne za pierwszy kwartał b. r. o ruchu ludności we Francji stwierdzają, między innemi, iż w tym czasie zawarto tam 70.656 małżeństw, a **rozwodów było 5.666.** Czyli, że **jeden rozwód przypada w przecięciu na dwanaście małżeństw.**

Na pierwszem miejscu co do ilości rozwodów stoi Paryż, gdzie na 7.947 małżeństw **przypada 1.048 rozwodów, t. j. 1 rozwód na niespełna 8 małżeństw.** Po Paryżu idzie zaraz departament Sekwany z 11.322 małżeństwami i 1.432 rozwodami.

Są jednak pewne okolice, szczególniej w Alzacji, Lotaryngji i Brytanji, gdzie **nie zanotowano ani jednego rozwodu** w pierwszym kwartale roku bieżącego. Do tych okolic „harmonji małżeńskiej“ należą obwody („arrondissments“): Metz-miasto, Wissenbourg, Saverne, Selestat, Ploërmel i t. d. Razem jest ich czternaście.

*

Kinematografy mają — jak wiadomo — zaciętych wrogów, ale jeszcze wiecej gorących zwolenników. Tym ostatnim przybył nowy argument na rzecz użyteczności kinematografu. Mianowicie Centralny związek właścicieli kinematografów w Niemczech oświadczył, iż w pewnych ważnych wypadkach, **właściciele teatrów świetlnych gotowi są wyświetlać podobizny ściganych listami gończymi zbrodniarzy,** celem ułatwienia za nimi pościgu.

Władze policyjne państw związkowych, wchodzących w skład Rzeszy niemieckiej, otrzymały już polecenie korzystania z tej oferty w poszczególnych ważnych wypadkach.

*

W bieżącym tygodniu ma obchodzić Antwerpja, będąca obok Amsterdamu centralnym punktem, gdzie szlifują się djamenty, oryginalną uroczystość nazwaną **„świętem djamentu“.** Ozdobne wozy, pochody, kostjumy i t. d., przedstawią widzom obrazowo historję tego najcenniejszego z drogich kamieni, poczynając od uderzenia łopatą w ziemię dla wydobycia niepozornego kamyka w kopalni południowo-afrykańskiej, a kończąc na spółczesnej szlifierni, z której dostaje się djament na korony panujących.

Równocześnie będzie uczczona pamięć Ludwika **Berckena,** który, będąc wynalazcą nowożytnego sposobu szlifowania djamentów, przyczynił się wielce do rozwoju tego delikatnego rękodzieła, a tem samem i do pomyślności Antwerpji.

O rozwoju szlifierstwa djamentów w Antwerpji daje pojęcie fakt, iż w kilkunastu odnośnych przedsiębiorstwach czynnych jest **1.300 warsztatów szlifierskich.** Szlifowanie djamentów odbywa się tylko zapomocą proszku djamentowego, gdyż każdy inny materjał, nawet stal najtwardsza, jest miększym niż ten kamień szlachetny.

*

Dzienniki duńskie przynoszą sensacyjną wiadomość, że wedle badań, dokonanych na wyspie **Bornholm,** należącej do Danji, w niektórych źródłach wody słodkiej na tej wyspie **znaleziono znaczną zawartość radium.**

Jeden z uczonych kopenhaskich, biorących udział w odnośnych badaniach, twierdzi, iż **źródła na rzeczonej wyspie posiadają cztery razy większą zawartość radium, niż źródła w Badenie, a dziesięć razy tyle radium, co źródła w Karlsbadzie.**

Na podstawie tych wiadomości prasa duńska wyraża nadzieję, że wyspa Bornholm stanie się w przyszłości jednem z największych uzdrowisk na świecie.

*

Telefon, oddający z jednej strony olbrzymie przysługi w stosunkach ludzi między sobą, a z drugiej — stanowiący nieraz prawdziwe utrapienie dla ludzi odrywanych od pracy przez jego dzwonek, zdobył sobie prawo obywatelstwa w Stanach Zjedn. Ameryki północ., gdzie **jeden aparat przypada na ośmiu mieszkańców.**

Wśród krajów europejskich rekord odnośnie do rozpowszechnienia telefonów wzięła **Danja. Tam bowiem na 12 mieszkańców przypada 1 aparat.** W roku ubiegłym było w małej Danji **jedna czwarta miljona abonentów telefonicznych,** co odpowiada mniej więcej 84 aparatom na 1.000 mieszkańców.

Zaraz po Danji, a więc na drugiem miejscu w Europie, co do rozpowszechnienia telefonów, idzie Szwajcarja.

Nadrenja chce oderwać się od Prus

Wielkie zgromadzenie separatystów nadreńskich w Düsseldorfie. — Znamienna mowa Matthesa. — Naród niemiecki jest oszukiwany. — Nadrenja nie chce być dojną krową Prus. — Mieszkańcy Nadrenji chcą stworzyć państwo niezależne od jarzma pruskiego.

Berlin (AW).

O ostatniem zebraniu separatystów nadreńskich, na którem zapadła uchwała utworzenia **partji niepodległościowej w Nadrenji** nadchodzą szczegóły, z których wynika, że **ruch separastyczny przybrał większe rozmiary, aniżeli można było przypuszczać.**

Zebranie to odbyło się w **Düsseldorfie z udziałem przeszło 10.000 osób.**

Przywódca separatystów, **Matthes, wygłosił gwałtowne przemówienie skierowane przeciwko Prusom,** które przyjęte zostało burzliwemi oklaskami przez obecnych. Naród niemiecki — mówił Matthes — jest oszukiwany przez prasę będącą całkowicie na żołdzie rządu Cuno i kapitalistów ze Stinnesem na czele. **Nadrenja traktowana jest przez Prusy jak dojna krowa.** Nadszedł wreszcie czas, że mieszkańcy Nadrenji zrozumieli, iż mogą swobodnie i spokojnie pracować nie ulegając polityce eksperymentów Prus. Mieszkańcy Nadrenji nie chcą być Francuzami ani Prusakami. **Chcą oni stworzyć państwo niepodległe, niezależne od jarzma pruskiego,** stać się pomostem między Francją a Niemcami“.

Krwawe strajki w Niemczech!

Drukarnie znowu stanęły. — Pladrowanie sklepów. — Krwawe starcia z policją w Lubece.

Wiedeń. (PAT).

Komunistom udało się nakłonić drukarzy w drukarni państwowej ponownie do strajku wobec czego **druk banknotów został ponownie zastanowiony.**

Z Halle donoszą, że wczoraj miał wybuchnąć strajk w przemyśle całych środkowych Niemiec.

W Lubece przyszło do krwawych starć z policją. **Podczas starcia policja strzelała do tłumu. Jedenaście osób jest ciężej i lżej rannych.** Robotnicy proklamowali strajk generalny. W Hannowerze wybuchł również strajk. Obecnie odbywają się demonstracje strajkujących robotników.

Głogowe. (PAT).

Przyszło tu do wielkich demonstracji w ciągu których splądrowano wiele sklepów z artykułami żywności i innymi artykułami pierwszej potrzeby. **Demonstranci następnie udali się do okolicznych wsi, wtargnęli do różnych gospodarstw skąd zabrali środki żywności.**

Szczecin. (PAT).

Robotnicy zakładów okrętowych Wulkan porzucili pracę.

Bawarskie stronnictwa monarchistyczne domagają się wskrzeszenia monarchji z królem na czele.

Monachium. (AW).

W związku z informacjami o utworzeniu się partji monarchistycznej w Bawarji donosza, że organ tego stronnictwa „Monarchja“ wysuwa między innemi jako program zaprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej, oraz wprowadzenia na tron

KRÓLA,

jako najwyższego dowódcę.

Program nowego rządu niemieckiego

Berlin. (PAT).

Stresemann pracuje nad utworzeniem nowego gabinetu. Przywódcy wszystkich wielkich ugrupowań parlamentarnych a mianowicie partji ludowej centrum demokratów i socjalnych demokratów desygnowali i Stresemanna na stanowisko kanclerza Rzeszy. Oprócz stanowiska kanclerza Rzeszy Stresemann na razie obejmie także kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych. Ministrem skarbu ma zostać socjalny demokrata Hilferding. Z dotychczasowych ministrów teke zatrzyma na pewno minister obrony krajowej Goessler, również pozostanie na obecnem swem stanowisku minister kolei państwowych Grauer oraz minister poczt i telegrafów Stingl. Ogólnie przypuszczają, że całkowite ukonstytuowanie się gabinetu będzie dokonane w ciągu dnia dzisiejszego tak, że na posiedzeniu w poniedziałek południu nowy kanclerz Rzeszy przedstawi parlamentowi gabinet swój oraz wytyczne swej polityki.

Wiedeń. (AW).

Według informacji „N. Wien. Journalu“ **program nowego rządu niemieckiego,** który oprze się na wielkiej koalicji stronnictw, zawiera następujące punkty:

1) **Akcję na rzecz wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów.** 2) Przyjęcie do jak najbardziej czynnej taktyki w polityce zagranicznej. 3) **Energiczne przeprowadzenie uchwalonych podatków.** 4) Daleko idąca **reforma podatkowa i walutowa.** 5) Bewzględne wprowadzenie kredytów opartych na podstawie złota, jak też uregulowania na tej samej podstawie wszelkich płac. 6) Przeprowadzenie akcji w kierunku zagwarantowania pożyczki o stałej wartości mieniem obywateli.

Z DNIA.

Wszy p. Piłsudskiego.

Przepraszamy na wstępie naszych Czytelników, że zapaskudzamy szpalty dziennika takimi stworzeniami, ale wprowadza je do literatury polskiej i do dziennikarstwa naszego były pierwszy obywatel i pierwszy urzędnik Najjaśniejszej Rzplitej.

Przed dwoma dniami ukazała się mianowicie książka p. Józefa Piłsudskiego pod tytułem: **„Wspomnienia o Gabrjelu Narutowiczu“.**

Znajduje się w tej książce opis rozmów jakie miał p. Piłsudski ze śp. Narutowiczem. Oto ich próbka:

„Byłem natychmiast po zajściach z wizytą u G. Narutowicza. Siedział w fotelu głęboko poruszony. Nie chciał mi opowiadać szczegółów. Wskazał mi rewolwer, leżący opodal, i powiedział:

„Uprzedzono mnie, chciałem wziąć tę broń ze sobą, a strzelam bardzo celnie. Zostawiłem rewolwer na stole. Nie chcę się bronić“

Była w tem gorycz głęboko zawiedzionego w swych uczuciach człowieka. Odrazu przypomniał tak częste rozmowy ze mną na temat mojej bezwzględności sądów.

„Ma pan rację — mówił mi — to nie jest Europa. Ci ludzie lepiej się czuli pod tymi, kto karki im deptał i bił po pysku“. Wyrzucił na stół kupę listów i kopert.

„Patrz pan — zawołał!

Spojrzałem na niektóre. Były to anonimy wszelkiego rodzaju, pełne brudu, inwektyw, płaskich dowcipów, gróźb. Nie mogłem się wstrzymać od głośnego śmiechu. G. Narutowicz spojrzał na mnie zdziwiony.

„A telefony? — zapytałem — dzwonki rozmyślnie poplątane, zapytania, zadawane udanym żydowskim akcentem, czy zdarzają się już u Pana??“

Zerwał się z fotelu:

„Dokuczają już tem oddawna — zawołał — skąd pan wie o tem?“

„Ależ, panie — ja byłem w Polsce naczelnikiem państwa i naczelnym wodzem, więc wszy właziły zewsząd. Zwykłe rzeczy! To „narodowa robota“!

Istotnie było tak ze mną. — Dodałem ostrzeżenie, że jeśli ma rodzinę lub wogóle przyjaciół lub osoby, które kocha, to będą miały te same wszy na ubraniu i że nie należy nic z tego robić, bo to najlepszy środek“.

G. Narutowicz nie mógł się z tem pogodzić. Rzucił się, aż go musiałem uspakajać.

„Poco te brudy? — wołał. — Poco te brudy“?

Istotnie! poco pan Piłsudski, który przecież skończył się dawno jako polityk robi te **brudy?** Wprawdzie polityka jest, jego zdaniem, gra fałszywą ale przecież wydobywanie się z cmentarzyska umarłych na widownię polityczną tego rodzaju metodami, jest mocno **nieestetyczne.**

Polemizować na serjo z taką książką, ziejącą takim jadem wściekłej nienawiści, goryczy, zawiedzionych ambicji, a przedewszystkiem przepełniona takiemi **brudnemi wymyśleniami**, oczywiście całkiem szkoda czasu.

W każdym razie literatura polska wzbogaciła się obecnie jeszcze o demokratyczne wszy p. Piłsudskiego. Czy to było potrzebne — to już rzecz inna.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Kochanek od serca“.

REPERTUAR TEATRU OPERA I OPERETKA.

Wtorek: „Opowieści Hoffmanna“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.

Wtorek: „Pan Tenenbaum w opałach i Bolszewiczka.

WOJEWODA KRAK. PRZECIW NADUŻYCIOM OBSZARNIKÓW.

Czytamy w „Piaście“:

Postępowanie obszarników, prowokujących swem postępowaniem szerokie rzesze najbiedniejszego ludu, skłoniło wojewodę krakowskiego, dra Kazimierza Gałeckiego, do urzędowego wkroczenia w te sprawy. Wojewoda Gałecki wydał okólnik do starostów, w którym stwierdzając skargi, że niektórzy właściciele dóbr żądają za dzierżawę pastwisk i łąk nadmiernych opłat w postaci robocizny (nawet po 60 dni!) zwraca uwagę, że sprawami temi powinni się zająć starostowie. Stwierdza dalej, że żądanie robocizny, jako wynagrodzenia za dzierżawę łąk i pastwisk, wywołuje u najbiedniejszej ludności uczucie krzywdy, równoznaczne z uczuciem nawrotu pańszczyzny. To nie leży ani w interesie społeczeństwa, ani państwa. Wojewoda poleca starostom, by na to zwrócili uwagę obszarników i wezwali ich, aby za dzierżawę pastwisk i łąk pobierali opłaty, jakie powinni pobierać po sprawiedliwości, a gdzie pobierają wyższe, aby je zniżyli. Gdyby obszarnicy do tego wezwania się nie zastosowali, wojewoda poleca starostom w każdym wypadku przeprowadzić dochodzenie, ustalić stan rzeczy, a następnie oddać sprawę prokuratorji, jako sprawę karną o lichwę.

(h) PĄTNICZE PIELGRZYMKI DO KALWARJI. Od dwu dni dają się zauważyć na ulicach naszego miasta kompanje pobożnych płci obojga, które z muzyką, feretronami, chorągwiami i kwieciem zdążają pieszo z pieśnią kościelną na ustach na odpust do Kalwarji. Miły i wzruszający serca pobożnych widok ten świadczy, że religja po wojennych czasach wraca na dawne wyżyny. Dowodzi tego zarówno i ożywiony ruch kolejowy w stronę Kalwarji, gdzie pociągami spieszą na odpust mnogie rzesze inteligencji.

(h) OSOBISTE. Wiceprez. m. Krakowa dr Wielgus powrócił z urlopu i objął urzędowanie od dnia wczorajszego.

(h) CHLEB MIEJSKI ZDROŻAŁ. Ze względu na to, że zapasy mąki tańszej są na wyczerpaniu, obecne zaś zakupy mąki odbywają się już po cenach targowych, zarząd m. piekarni podwyższył z dniem dzisiejszym cenę 1 kg. chleba dla osób prywatnych na 6000 M., dla zakładów zaś dobroczynnych 4000 M.

(h) **CENY WĘGLA I DRZEWA W M. SKŁADACH.** Z dniem dzisiejszym sprzedaje Magistrat węgiel jaworznicki w drobnej sprzedaży po 93.000 Mk. za 1 centnar metryczny, cenę zaś drzewa twardego podwyższono za 1 centn. metr. z 45.000 na 50.000 M.

(h) **PODWYŻKA CEN GAZU I PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.** W piątek dnia 17 bm. o godz. 5 popołudniu odbędzie się posiedzenie m. Komisji gazowo-elektrycznej, na którem będzie uchwalona nowa podwyżka cen gazu i prądu elektrycznego.

(h) **ZAKAZ WYWOZU TŁUSZCZÓW I WĘDLIN Z KRAKOWA.** Ze względu na brak i drożyznę tłuszczów i wędlin oraz masowy wywóz tych artykułów z Krakowa, Magistrat zakazuje w interesie prawidłowej aprowizacji miasta wywozu tłuszczów jadalnych zwierzęcych i wędlin z Krakowa bez specjalnego zezwolenia Magistratu. Artykuły powyższe wywożone wbrew niniejszemu zakazowi tak drogą kołową jak i koleją, ulegną konfiskacie, a winni nielegalnego wywozu zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Nad przestrzeganiem tego zakazu czuwać będą organa Mgtu, koleje i P. P. — Niniejsze zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w dziennikach i obowiązuje aż do odwołania.

(h) NOWA TARYFA TRAMWAJOWA. Wczoraj popołudniu odbyło się w sali konfer. Mgtu posiedzenie Komisji parlamentarnej klubów radzieckich, na którem zatwierdzono uchwaloną onegdaj przez m. komisję tramwajową taryfę tramwajową w następującej wysokości: bilet dla dorosłych 2500 M., ulgowy dla urzędników, wojskowych i robotników 2000 M., dla dzieci poni-

Kto tamuje ruch budowlany?

Budowa domów oficerskich. — Magistrat przetrzymuje plany miesiącami całemi niezałatwione. — Deputacja Współdzielni Mieszkaniowej oficerskiej w Prezydjum m.

(h) Wobec dającego się coraz dotkliwiej odczuwać braku mieszkań, powzięła **Współdzielnia mieszkaniowa oficerów krak. garnizonu zamiar wybudowania** na gruntach skarbowych **na Olszy**, obok bastjonu V. przy ul. Mogilskiej, **szeregu domów** na mieszkania dla siebie i swych rodzin.

Zamiar ten, istniejący od kilku lat, przybiera obecnie formę rzeczywistą dzięki **aprobacie rządowej i pożyczce około 6 miljardów Mk.** udzielonej Współdzielni przez Min. Skarbu. Ponadto kooperatywa ta dysponuje kwotą **1 miljarda marek**, zebranego wśród swoich członków, oraz **materjałem budowlanym**, oszacowanym również na 1 miljard marek w przybliżeniu.

Mimo to jednak znalazła się przeszkoda, tamująca **rozpoczęcie budowy** domów, a **przeszkoda ta ma swe źródło w tut. Magistracie.**

Po całorocznych pertraktacjach z m. Budownictwem, przedłożyła wreszcie wspomniana kooperatywa dnia **5 czerwca** br. magistratowi **szczegółowe plany regulacji gruntów**, które jednakowoż **dotychczas jeszcze załatwione nie zostały** i wedle zasięgniętych informacji **leżą nietknięte** pod zamknięciem w biurku p. r. Mgtu **Kleczka.**

Z powodu takiego, niewytłumaczonego niczem i **karygodnego niedbalstwa i przewlekania sprawy ze strony Magistratu,** Współdzielnia oficerska, powodowana troską **o wartość uzyskanej pożyczki i materjału budowlanego,** udała się wczoraj przedpołudniem w deputacji do wiceprez. m. inż. **Sarego** celem przyspieszenia zatwierdzenia wniesionych planów. Wiceprez. Sare przyrzekł deputacji poparcie, oświadczając, że sprawa ta w przyszłym tygodniu definitywnie załatwioną zostanie.

Masowe przemytnictwo bydła i koni do Czechosłowacji

Obława na pasie granicznym. — Stary Sącz stacją przemytniczą. — Woły, krowy i konie masami przemycano do Czech. — Aresztowania i konfiskaty. — Dalsze śledztwo w toku.

(h) W dniach od 7 do 12 bm. **urządziła brygada lotna wywozowa P. P.** **obławę za przemytnikami na pasie granicznym Grybów—Piwniczna, gdzie wykryto masowe przemytnictwo bydła i koni do Czechosłowacji.**

Organa śledcze **przytrzymały szereg przemytników,** którzy przemycali lub usiłowali przemycać **woły, krowy i konie** do Czech.

Nastąpiły **aresztowania handlarzy bydła i ich wspólników,** którzy pod płaszczykiem handlu **trudnili się szmuglem, nabywając towar przeważnie** w Starym Sączu, gdzie zganiano bydło z zachodniej Małopolski.

Ze względu na **toczące się śledztwo,** które wkrótce ujawni nam **dalsze sensacyjne szczegóły** tej afery, nazwisk aresztowanych nie podajemy. **Skonfiskowane** zwierzęta oddano odnośnym urzędom celnym.

Trup powieszonego na strychu.

Śledztwo stwierdziło samobójstwo przez powieszenie. — Trup wisiał niezauważony przez 4 dni.

Kraków, 13 sierpnia.

(h) W ubiegłą niedzielę doniesiono policji, że **na strychu** realności przy ul. św. Wawrzyńca 11 znajduje się **trup powieszonego mężczyzny.**

Jak stwierdzono, powieszony nazywał się Szulim **Rotberg,** lat 26 liczący, cholewkarz, który **popełnił samobójstwo dnia 9 bm. przez powieszenie.** Trupa zauważyła dopiero dnia 12 bm. jedna z lokatorek tego domu, wyszedłszy na strych.

Po oględzinach zwłok, dokonanych przez lekarza obwodowego, odstawiono je do Zakładu medycyny sądowej.

żej lat 10 i dla młodzieży szkolnej 1000 M., za 1 pakunek 2500 M., ceny po godzinie 10 wieczór podwójne. Niniejsza taryfa obowiązuje od dnia 15 bm., tj. od środy włącznie.

(h) **CENY MAKSYMALNE NA PIECZYWO, MIĘSO I WĘDLINY.** Województwo krak. zatwierdziło uchwalone na sobotniem posiedzenium . Komisji cennikowej ceny maksymalne pieczywa, mięsa i wędlin, obowiązujące z dniem 13 bm., a mianowicie pieczywo: 1 kg. chleba żytn. z 70% przemiału 7000 M., ciemnego 6000 M., 6 dkg bułka gładka najwyżej z 50% przemiału 1000 M., 3 dkg. pieczywo wiedeńskie (rożki i kajzerki) 700 M. W sklepach spożywczych 1 kg. chleba o 100 M., bułka o 20 M. więcej. — **Mięso w klasie I.:** 1 kg. wołowego z 20% dokł. 30.000, bez dokł. 36.000 M., polędwicy 36.000, cielęciny 28.000 M., w klasie II.: 1 kg. wol. z 20% dokł. 28.000, bez dokł. 33.600 M., polędwicy 34.000, cielęciny 26000. w klasie III.: 1 kl. wołow. z 20% dokładką 26000, bez dokł. 31.200 M., polędwicy 31.600, cielęciny 24.000 M. Mięso koszerne o 1000 M. więcej na 1 kg.

Mięso wieprzowe, tłuszcze i wędliny: 1 kg. wieprzowiny 36.000 M., kotletów wieprz. 42.000 M., szynki kraj na części 65.000 M., polędwicy pieczonej 88.000, kiełbasy wieprz. tzw. wiejskiej 40.000, krajanej 40.000, polędwicowej 54.000, mieszaniny 4.800, sadła, słoniny białej i bilu 56.600, smalcu 67.000, sadła bez otoki 61.000 M.

MILJON NA POMOC AKADEMICKĄ. Na rzecz Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką przesłał na ręce Wojewody dra Gałeckiego starosta Hanik z Brzeska zebraną w powiecie kwotę jednego miljona marek.

(h) **DZISIEJSZE SŁUŻĄCE.** Wczoraj przytrzymała policja Franciszkę Pietruszewską, lat 65, służącą, podejrzaną o kradzież gotówki 5 miljonów marek na szkodę swoich służbodawców, którą to sumą miała zabrać z pod podnszki.

Jakich nadużyć dopuszczają się niektóre Twa akcyjne.

Fałszywe bilanse. — Są już nawet specjaliści od takich fałszerstw. — Okradanie publiczności i skarbu państwa. — Czas z tem skończyć!

W „Monitorze Polskim“ czytamy codziennie po kilka naraz rozporządzeń ministrów przemysłu i handlu, oraz skarbu w przedmiocie powiększania emisji istniejących już spółek akcyjnych, a więcej jeszcze w sprawie pozwoleń na zakładanie nowych. Ruch ten w ostatnich czasach przybrał nawet dość duże rozmiary, jeżeli się zważy, że sam sąd handlowy warszawski zarejestrował w jednym tygodniu około 400 nowych spółek akcyjnych. Jakkolwiek cyfra ta nie powtarza się co tydzień, to nie mniej ona zwraca na siebie uwagę.

Podłożem tego zjawiska są dwa momenty: zubożenie ludności i coraz bardziej doskonalsze, jeżeli tak nazwać można, wychowanie kupieckie społeczeństwa. Co się tyczy pierwszego z nich, to obecne warunki produkcji, czy handlu nie pozwalają stanowczo jednostce rozwinąć szerszej akcji. Wymaga to bowiem dziś wielkich kapitałów, którą najłatwiej zebrane mogą być drogą zamiany istniejących Towarzystw z ogr. poręką, na towarzystwa akcyjne.

Fakt zaś, że ostatnio powoływanych bywa ich tak duża liczba, dowodzi o coraz większem docenianiu przez społeczeństwo znaczenia spraw gospodarczych. Przy pomyślnym rozwoju tego stanu rzeczy musi się to stać doniosłym czynnikiem w budowie państwa, od jego podstaw t. j. od ugruntowania jego gospodarczego dobrobytu.

I możnaby mieć nadzieję, że ruch ten wzrastałby stale, oparty na przekonaniu szerszych warstw o pożyteczności i korzyściach tego rodzaju lokat oszczędności, gdyby w wielu wypadkach podejrzanej wartości działalność kierowników towarzystw akcyjnych, nie musiała budzić obaw zdyskredytowania swej myśli spółki akcyjnej.

Jakkolwiek sprawki kierowników towarzystw były już poruszane, to nie mniej nie zawadzi je jeszcze raz powtórzyć z pewnem uzupełnieniem. Jeżeli się wglądnie za kulisy działalności Towarzystw, a właściwie lepiej popatrzy się na palce ich dyrektorów i komitetów wykonawczych, to zobaczy się między innemi pewną ciekawą grę. Mam tu na myśli ową nader **skomplikowaną grę podwójnym bilansem**, którą wtajemniczeni w arkana wyższej sztuki szachrajstwa uprawiają tak ze szkodą akcjonarjuszy, jak i państwa. Jeden dostępny dla ogółu, a drugi wykazujący właściwy stan rzeczy, przeznaczony dla pożytku uprzywilejowanych, aby sztuka się udała, **zasięga się przy wypracowywaniu pierwszego nawet opinji znawców, w jaki sposób możnaby sprytnie obejść władze.**

A informacje o tem przedostają się skąpo na zewnątrz. zwyczajnie przez buchalterów i urzędników. okradanych również przez dyrekcje. Ze względu zaś na to, że sprawozdanie bilansu, jest równie trudną sztuką jak i jego zestawienie, musi państwo pozwalać na tak konsekwentne, okradanie siebie. **Nie może to jednak usprawiedliwić dalszej bierności państwa.**

Zasługuje dalej na uwagę, praktykowane zdobywanie kapitału obrotowego, przez **wyłudzanie większych, czy mniejszych sum na poczet nabycia akcyj z poza prawa poboru, aby następnie przez przetrzymanie ich zwrócić chętnym nabywcom zdewaluowany pieniądz, odprawiwszy ich naturalnie z kwitkiem.** Jest bowiem rzeczą jasną, że wszystkie wolne akcje idą do wspólnego podziału.

Innego rodzaju polem do popisu jest prawo poboru. Tu znowu tworzy się specjalne bonusy, umożliwiające uprzywilejowanym nabycie akcji na korzystniejszych warunkach, niż są ogłoszone. I t. d.

Foljały całe zresztą możnaby na ten temat napisać.

Jakkolwiek dziedzina ta nie jest wyjątkiem pod względem takiego pojmowania etyki, w dzisiejszych czasach. to ze względu na interesy większego z tem zainteresowanego, jak również z powodów wyżej przyticzonych, procedery takie kwalifikują się na wystawienie ich pod pręgierz opinji publicznej. Skłoni to może władze do większego zainteresowania się stosuneczkami w tej wielce intratnej nawet i dla skarbu państwa dziedzinie.

M. M.

GIEŁDA.

Nieszczególnie zaczął się nowy tydzień. Wczorajsze bowiem posiedzenie znajdowało się pod znakiem wyraźnej zniżki. Z wyjątkiem jednego Ojkosu, który zdołał utrzymać się na powierzchni, a nawet uzyskać pewne plus — wszystkie inne papiery wykazują mniejszą lub większą stratę kursu. Najsilniej może dała się ona we znaki papierom ciężkim, które jak w sprzyjającej konjukturze przodowały w zwyżce, tak przy odwróceniu się karty mogły służyć za przykład innym pod względem kursów zniżkowych. Baissa zdaje się mieć jednakże mimo wszystko charakter przejściowy, takby przynajmniej wskazywało Jaworzno, którym zawierano transakcje na ultimo po 5 miljonów do 5,200.000, wobec wczorajszych 3 miljony ośmset tysięcy. Zdziwić jednak musi ta nagła zniżka, wobec widocznego nastroju mocnego pod koniec ubiegłego miesiąca. Różnie o tem mówią. Między innemi powodem jej ma być dotkliwy i niespodziewany brak gotówki, który wystąpił szczególnie dziś. Nie brak też głosów które przebąkiwują o jakimś Gdańsku, czy tem podobnych historjach awaturniczych. Oczywiście te ostatnie wieści można włożyć między bajki. Właściwym zdaje się powodem będzie sztuczne granie na zniżkę. Na pogiełdzie sytuacja cośkolwiek inna. Tu najwięcej zniżkowały Gazy I. Jaworzno. Przy Gazach spadek dość duży, jeżeli się weźmie pod uwagę kurs piątkowy, który wyniósł od 6900 do 7200.000. Wczoraj bowiem zawierano transakcje po 5800.000 do 5900.000. Jaworzno straciło wczoraj 500.000, w innych, kursy przeważnie utrzymane, a nawet zwyżkowe, jak przy Nafcie krośnieńskiej za którą płacono od 475.000 do 525.000, Silezji po 490.000 do 500.000. W dniu wczorajszym wprowadzono nadto nowego gościa na pogiełdę, są nim akcje częstochowskiej fabryki Schoela, za które żądano 22 miljony. Pojawiła się również cukrownia w Przeworsku po 2 miljonów.

*

Zniżka wczorajsza jest sztuczna i jest wynikiem braku gotówki, jak to stwierdzamy na innem miejscu. Jest także objawem spekulacji czego dowodem jest fakt, że papiery lżejsze niemal wszystkie zwyżkowały, w papierach natomiast ciężkich spekulują zniżkowcy na nabycie większych ilości akcji. Charakterystyczna jest wkońcu zniżka Chodorowa, którego akcje częściowo, jak zresztą inne cukrowe papiery, wykupił kapitał angielski ażeby zapewnić wpływ na eksport cukru do Anglji. Jasnem więc jest, że zniżka jest tu tylko polowaniem na nieświadomych stanu rzeczy!

Cyfry rozumieją się w tysiącach marek pol.:	w transakcji
Polski Bank Przemysłowy	98—103
Bank Hipoteczny	100—107
Bank Małopolski	110—120
Ziemski Bank Kredytowy	30—33
Bank Komercjalny	30—34
Bank Związku Sp. Zarobkowych	585—660
P. T. H.	82—75
Impex	1.5—1.6
Pharma	165—193
Bcia Rolniccy	45—48
Żegluga Polska	21—25
Zieleniewski	2000 2275—2100
Cegielski	150—170
Parowozy	145—135
Trzebinia żelazo	330—275—300
Górka	3500—3100
Siersza górnicza	2000—1800
Tepege	590—610
Polska Nafta	140—150
Pokucie	95—115
Oikos	1000
Pezet	135—125
Strug	85—100
Trzebinia tłuszcze	850
Krakus	160—175
Chodorów	1600—1400—1475
Ćmielów	250—290
Siersza elktr.	95—78
Fabr. Kapeluszy Myślenice	80—85

Warszawa (PAT).

Akcje. (Cyfry w tysiącach marek polskich). Bank dyskontowy 875, 900, 875, Bank handlowy Warszawa 1,450.000, Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 290. 270, 250, 290; — Bank Małopolski Kraków 90, 112, 100; Bank przemysłowy Warszawa 90, Polski bank handlowy Poznań 235, Bank związku ziemian 90, 70, 95, Bank przemysłowy Lwów 87 i pół, 100, Bank zw. spółek zarobkowych 600, 575, Cerata 600. Sole potasowe 1.500.000. 1.750.000 Wildt 210, 170, 190, Cukier Warsz. 10.500.000: 8,000.000, 9.000.000; Częstocice 6.000.000; 5,900.000, Friley 160, 190, 187, 500, Drzewny przemysł 57500—55, Ciegielski 170, 150, 155, Modrzejów 1.750,000, 1 675.000, 1,705.000, Ortwein 180, 140, 160, Rudzki 700, 650, Ursus 1,100.000, 1,300 000 II. em. 465, 500, 480, Parowozy 180, 160, Zawiercie 51,000.000, Hurt 70—60; Żegluga 39 i pół, 29 i pół. 33, Spirytus 1,600.000, 1,400.000, Polska nafta 152, 146, 147, Lenartowicz 55, 50, Siła i światło 590, 550, 585, Ćmielów 245, 220, Norblin 475. 325, Zach. tow. handl. 55—52 i pół. — Radocha 4,300.000, Skorv 7570, P. T. E. 200—150. Kabel 240. Unja 1.775.000. 1.650.000. Klucze 230 205 Kijewski 610, 635; Cersk 1.350.000 — 1.275.000, 1.300.000; Gosławice 700, 625. 635. Michałow 700, 625. 650. Łazy 110.105. Węgiel 1.400 000, 915, 1.175.000: Lilpol Rau 245. 200, 205, Ostrowice 2,050 000. 1.850.000. 1.925.000 V em., 1.850.000, 1,600.000: Ron Zieliński 260, 240. 245, Starachowice 1,060.000. 970. Pocisk 190—197 i pół, — Zieleniewski 2.000.000 — 2,200.000, Żyrardów 39.000.000, 37.250.000; Borkowski 140, 120, 135, Jabłkowscy 48, 39, Polbal 40, 30, 39, Haberbusch 850. Nobel 370, 395, 355, — Pustelnik 245.240. Chodorów — 1.150.000—1.200.000—1.300.000. Spiess 240, 210, 230, Belpol 35—32 i pół, Trzebinia 310, 315, 310.

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych: 245 000, sprzedaż 247.500, kupno 242.500.

Zurych (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.001'45: Holandia 217 i pół. Nowy York 552 i pół. Londyn 25.25. Paryż 30.75. Medjolan 16.20. Budapeszt 0.03 1/8. Bukareszt 2.50. Belgrad 5.85. Sofja 4.80, Warszawa 0.0025, Wiedeń 0.0077 1/4, austr. korona stemplowana 0.0077 i pół.

Ogłoszenia z Niemiec przez biuro ogłoszeń „PAR“ Poznań lub Berlin SW. 68, Neuenburgerstrasse 4.

OGŁOSZENIA

Administracja otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEN: drobne ogłoszenia za słowo Mk 300·— dla poszukujących posad Mk. 150·— za słowo: drobne o treści matrymonialnej Mk 450 wiersz milim. jednoszpalt. Mk 980·— wiersz milim. w rubryce „Nadesłane“ Mk. 2930·— wiersz milim. po kronice Mk. 3900. Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetr. Mk. 4680·— Za układ tabelaryczny, kombinowany 80%. Ogłoszenia zamiejscowe 25% droższe. — (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada) — Ceny powyższe obow. od dn. zmiany w nagłówku.

Wolne posady

STARSZĄ gospodynię przyjmę do większego gospodarstwa wiejskiego. Zgłoszenia do Admistr. „Gońca krak.“ pod „Gospodynia“. 216

ZDOLNEGO korepetytora na cały rok na wieś przyjmę do dwóch chłopców z drugiej i trzeciej realnej. Zgłoszenia pod „Wychowawca“ do Adm. „Gońca“. 1082

Poszukują posady

BUCHALTERKA-BILANSISTKA, rutynowana, przyjmie posadę na pół dnia. Zgłoszenia pod „Jednorazowe“ do Admin. „Gońca Krak.“ 218

OGRODNIK, żonaty w średnim wieku, uczciwy z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1 października. Łaskawe zgłoszenia uprasza przysyłać na poste-restante Kraków, pod „Pracowity“. 1088

AKADEMIK z drugiego roku prawa poszukuje korepetycji na wyjazd. Łaskawe oferty przyjmuje Adm. „Gońca krak.“ 1083

Kupno

KUPIĘ ładny domek w pobliżu miasta Krakowa, z dużym ogrodem warzywnym. Zgłoszenia pisemne nadsyłać do Adm. „Gońca“ pod „Ogród“. 1081

SKLEP mały kupię z mieszkaniem w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać pod „Sklepik“ do „Gońca“. 1096

FISHARMONJĘ używaną kupię, ewentualnie nawet z prowincji. Zgłoszenia z podaniem warunków i Adresem proszę nadsyłać do Adm. „Gońca“ pod „Fischarmonja“. 1099

ZA dolary kupię kilkanaście morgów ziemi ornej wraz z zabudowaniami gospodarskiemi. Zgłoszenia pisemne pod „Dolar“ przyjmuje Adm. „Gońca krak.“ 1080

Sprzedaż

PIĘKNY obraz. Sprzedam obraz oryginalny monachijskiego malarza z podpisem Franz Stuck za cenę 50 miljonów Mkp. w dolarach. Obraz ten kupiony w roku 1895 w Lublinie, przedstawia namiętność kobiety jest malowany na drzewie i ma 37 cm. wysokości i 28 cm. szerokości. Obraz uznano przez znawców sztuk pięknych za prawdziwy i wartościowy. Reflektantom podam dokładny opis obrazu. Zgłoszenia pod „Piękny obraz“ do Admin. „Gońca krak.“ 205

JEST do sprzedania biurko i półbuciki, mało używane ze skórki szewro Nr. 36. Wiadomość między 3—4 pop. przy ul. Poselskiej L. 7 oficyny 1 piętro.

Lokale

LOKALU dużego w celu otwarcia interesu poszukuje się zaraz za wysokiem odstępnem. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Dla otwarcia interesu“. 217

KTO mi dopomoże przy nadbudowie, oddam 2 pokoje z kuchnią. Okolica Park Krakowski. Bliższe informacje Batorego Nr. 26, sklep. 2093

WAGON węgla dam za odnajęcie 2 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia pod „Wagon“ do Adm. „Gońca Krak.“ 219

LOKAL sklepowy w śródmieściu poszukiwany zaraz. Zgłoszenia pisemne do Adm. „Gońca“ pod „Zysk“. 207

MIESZKANIE i wikt przy rodzinie urzędniczej znajdzie 2 studentów z zamożnego domu za prowiant i dopłatą. Łóżka i pościel konieczne. Zgłoszenia do „Gońca krak.“ pod „Opieka 10“. 2098

CZYSTEGO przyzwoicie umeblow. pokoju od 1 września poszukuje Kawaler w średnim wieku. Łask. zgłoszenia do „Gońca krak.“ pod „Wysokie odstępne“. 214

Różne

POSZUKUJE się dla dwóch uczniów ze szkół średnich pomieszkania przy inteligentnej rodzinie od 1 września. Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać do Adm. „Gońca krak.“ dla „Dwóch uczniów“. 1098

OBSZAR leśny kilkudziesięcio-morgowy wraz z częścią gotowego materjału drzewnego sprzedam. — Wiadomość w biurze adw. Dr. Jana Goldwertha w Krakowie Szewska 21. 2096

MICHAŁ WOJAS z Niepołomnic unieważnia tymczasowe zaświadczenie wystawione przez P. K. U. Tarnów. 2097

BLONDYNKA „Skarb“ z dnia 4/8 Nr. 182 ma list do odebrania w Adm. „Gońca krak.“

MASZYNY do szycia znane „Kasprzyckiego“. Tanio — Hurtowo — Detalicznie — Raty, Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie. 1971

Okazyjnie do sprzedania!

Urządzenia dla fabryki wody sodowej i lemoniady:

Jeden aparat „Patria II“ firmy Carl Pochtler, Wiedeń, systemu natryskowego, wraz z pompą o napędzie pasowym, z próżnią do oddzielenia powietrza z wody, automatycznym regulatorem na zbiorniku natryskowem, wraz z rurociągami między pompą a aparatem, kompletny o wydajności do 1200 syfonów lub do 2400 flaszek lemoniady dziennie. Waga około 290 kg.

Jeden aparat „Saturator“ firmy Carl Pochtler, Wiedeń, z mieszadłem, pompą na wodę, wraz z rurociągami, o napędzie pasowym, kompletny, o pojemności zbiornika około 70 litrów i wydajności około 6000 syfonów dziennie lub około 12,000 flaszek lemoniady dziennie.

Jeden automatyczny aparat na 6 flaszek lemoniadowych, „Adria“, napędzany kołem pasowym, wraz z pompą na sok, o wadze około 300 kg, o silnej budowie z żelaza lanego. Wydajność do 2400 flaszek dziennie.

Jeden zbiornik na wodę, miedziany, wewnątrz cynowany, wraz z automatycznym aparatem do napełniania wodą z wodociągu. — 55 cm wysokości 75 cm wraz z rurociągami odpływowemi.

2 aparaty do nabijania syfonów na podstawach z żelaza lanego i koszami ochronnemi o wadze około 30 kg.

Jeden aparat do nabijania flaszek lemoniadowych.

40 balonów. Każdy o pojemności około 25 litrów, z blachy miedzianej, wewnątrz cynowanej, próbowany na ciśnienie 20 atm. Wagi około 15 kg.

1000 syfonów, tak zwanych w handlu „Duże“, ze szkła czystego, z główkami z aluminium.

25 główek do syfonów rezerwowych z aluminium.

100 rurek do syfonów rezerwowych.

Do powyższych syfonów zapasowe gumki.

Powyższe aparaty są, wszystkie nowe, zmontowane, mało używane i można je oglądnąć każdego czasu we fabryce za poprzedniem zgłoszeniem się.

Cena 1100 dolarów po kursie dziennym w markach polskich.

Dwa młynki do mielenia cukru, bułek, zboża etc. firmy Werner & Pfelderer, Wiedeń, które mogą być uruchomione ręcznie lub motorem, po 5,000.000 Mk.

Przekrywki i podstawy nożne do maszyn do szycia i 3 lane podstawy do szewskich maszyn cylindrowych (długoram.).

Piecek salonowy żelazny do palenia naftą lub gazem — regulowany z mosiężną lampą palną — 2,500.000.

6 stołów drewnianych okrągłych i czworogrannych oraz 10 krzeseł zwykłych. Zgłoszenia pod **„Okazyjnie do sprzedania“** do Admin. „Gońca“. 220

Gaza szwajcarska pierwszorzędnej jakości pasy, gurty, kamienie walce, kaspry, transmisje, ceny konkurencyjne.

„Pilot“ Lwów, Batorego 4. 1903

ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt powiadomić P. T. klientelę, że z dniem 1/8 b. r. ustąpiłem z firmy „Krajowe Zakłady Konfekcyjne“, która została zlikwidowaną. Natomiast otworzyłem sklep i pracownię pod firmą

JÓZEF GAJDA

były współwłaściciel firmy „Krajowe Zakłady Konfekcyjne“

Adres: Kraków, Dębniki Rynek 9. (sklep).

Wykonuje wszelką robotę w zakres krawiectwa męskiego i damskiego wchodzącą, tak z własnych jak i dostarczonych materjałów. Wykonanie solidne i punktualne po cenach umiarkowanych. Posiadam na składzie duży wybór materjałów czysto wełnianych.

Dziękując za dotychczasowe poparcie i względy proszę o takowe nadal.

Z wysokim poważaniem

JÓZEF GAJDA.

Korzystna oferta dla wszystkich!!



Nie zwracając uwagi na szalejącą drożyznę postanowiliśmy nadal trzymać się naszego starego hasła

DUŻY OBRÓT — MAŁY ZYSK.

Już prawie wszyscy Czytelnicy „Gońca krakowskiego przekonali się, czy kupując osobiście w naszym składzie, w Warszawie, czy zamawiając listownie i otrzymając towary pocztą, że najtańszym źródłem towarów bławatnych i manufaktur. jest nasza

„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA“

dowodem czego świadczą tysiące listów napływających z gorącemi podziękowaniami i powtórnemi zamówieniami

POLECAMY PO CENACH FABRYCZNYCH

Materjał ubraniowy pełnej szerokości czysto wełniane na śliczno męskie jesienne ubrania w kraleczkę i w paski najmodniejsze wyroby i kolory jak naprzykład, granatowy, czarny, szary, popielaty bronzowy i t. p. Cena za metr 330.000 mk. wyższego gatunku po 450.000 mk. za metr (na ubranie potrzeba 3 metry na kostjum damski 3 i pół metra).

Do materjałów ubraniowych na żądanie klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie i do rękawów po 250.000 i 300.000 mk.

Materjały na palta jesienne i zimowe, czarne, granatowe, maryngo i melanż najlepszych fabryk Bielskich po 400.000, 550.000, 750.000 i 900.000 za metr.

Kupony na spodnie wizytowe czarne tło w białe paski po 350.000 i 450.000 mk.

Szewioty damskie najlepszego wyrobu podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 95.000 i 120.000 mk za metr.

Trykotina jedwabna we wszystkich najmodniejszych kolorach kupon na całą suknię po 375.000 i 450.000 mk.

Płótna na bieliznę pościel po 55.000, 60.000 i 70.000 mk. za metr.

Madapolamy najlepszych fabryk od 60 000 do 70.000 mk. za metr.

Płócienka białe w paski na ubranka dziecinne, koszule i t. p. od 41.000 do 50.000 mk za metr.

„Tyk“ na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowanej jakości nie przepuszczające pierzy od 52.000 do 65.000 mk. za metr.

Oxford pościelowy na poszwy do pierzyn i powłok w kwiaty i kraty po 42.000, 47.000 i 50.000 mk. za metr.

Cajgi bardzo trwałe w noszeniu i praktyczne po 40 000 i 55.000 mk. za metr. podwójnej szerokości po 75.000 i 90.000 mk. za metr.

Prześcieradła białe rozmiar 2 metry po 90.000, 115.000 i 125.000 mk. za metr.

Ręczniki waflowe i gładkie bardzo trwałe w praniu od 45.000 do 75.000 za sztukę.

Dymka biała na kalesony od 52 000 do 65.000 za metr.

Surówka biała i kremowa od 40.000 do 55.000 za metr.

Kołdry watowane własnego wyrobu, pokryte satyną na białej i czystej wełnianej wacie największe rozmiary od 800.000 do 1,200.000 mk. za sztukę.

Koszule męskie zefirowe (zagr. zefir.) dzienne modne desenie z mankietami i kołnierzykami po 200 000 i 250.000 za sztukę.

Kalesony męskie po 95.000 i 130.000 za sztukę.

Bez wszelkiego ryzyka!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie spodoba zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować

Do Warszawskiego Składu Fabrycznego

„Warszawska Spółka Manufakturowa“

Warszawa, Jasna 18-20.

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku, towaru i cen.

Wszyscy nasi klijenci są zadowoleni, gdyż przykładamy wszelkich starań ku temu.

Wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem. 2033

Kooperatywom i Kółkom rolniczym dogodne warunki!!

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka w Krakowie.